



## SPRAWY PRACOWNICZE W EXPOSE DONALDA TUSKA

Programowe wystąpienie Donalda Tuska trwało 185 minut i był to absolutny rekord ostatnich lat. Spróbowaliśmy wydobyć z tego ponad trzygodzinnego przemówienia sprawy, które są ważne dla pracowników i związkowców. Niestety w exposé nawet jeden raz nie padło sformułowanie „związki zawodowe”, jest tylko mowa o „związkach” lub „lepiej zorganizowanych grupach zawodowych”. Za to o współpracy z pracodawcami jest mowa kilkakrotnie.

Wszystkie śródtytuły i wygrubienia pochodzą od redakcji. Całość exposé Donalda Tuska jest dostępne na stronie internetowej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów: <http://www.kprm.gov.pl/s.php?id=1389>

### DONALD TUSK MÓWI, CO ZAMIERZA KOALICJA PO-PSL

#### ZMIENIMY WARUNKI ŻYCIA I PRACY



(...) Pierwszym zadaniem naszego rządu będzie wywołanie pozytywnej energii z Polaków przy całej świadomości różnic między nami, także pozytywnej energii tu na tej sali. Jestem przekonany, że Polacy, głosząc 21 października za nową

władzą odrzucili także władzę, która mimo takiej deklaracji i zapewne intencji, nie potrafiła zmienić w sposób istotny na lepsze warunków życia ludzi, i w związku z tym z jakąś zaskakującą dla wszystkich determinacją zabrała się za zmienianie samych ludzi. Polacy nie potrzebują i nie chcą władzy, której ambicją jest zmienianie Polaków. Bo Polaków nie trzeba zmieniać. **My wspólnie musimy zmienić warunki życia i pracy Polaków na lepsze. To musi być pierwszym zadaniem władzy.** (...)

### LIBERALNA GOSPODARKA, SOLIDARNOŚĆ SPOŁECZNA

W gospodarce rynkowej opartej na dobrowolnej współpracy obywateli zaufanie ma znaczenie pierwszorzędne. Oznacza ono przede wszystkim przekonanie, że korzyści jakie każdy czerpie ze swojej aktywności gospodarczej, pracy najemnej lub prowadzenia firmy będą proporcjonalne do realnych efektów tej aktywności. To oznacza prawo do sprawiedliwej płacy, ale też do uczciwie wypracowanego zysku. **Będziemy stanowczo zwalczać**

### OPINIE ZWIĄZKOWCÓW O EXPOSE

#### Jan Guz, przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych:

– Dużo mam wątpliwości, bo dużo było niedopowiedzeń. W kilku punktach było dobrze. Ale też i kilka razy zapaliła mi się czerwona lampka alarmowa, bo Tusk pokazywał swoje liberalne oblicze. Zapachniało to momentami ograniczaniem deficytu budżetowego kosztem wydatków socjalnych. Solidarna polityka społeczna pojawiła się tylko jako hasło-wytrych, nie wiadomo co dalej. A już największym minusem było wycofanie się z Karty Praw Podstawowych. Trudno nam mu ufać. Zwłaszcza że nie mówił też o dialogu społecznym. Przypominam, że poprzedni rząd uśmiercił dialog. On chyba wchodzi na tę tory. Nie wiemy, czy chce porozumienia ze związkami zawodowymi. Poza tym widać, że pan premier nie zna aktualnej sytuacji, ani budżetu, ani gospodarki. Dlatego mówił tak ogólnie.

#### Sławomir Broniarz, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego:

– Jestem zawiedziony ogólnikowością tego wystąpienia. Odwoływało się do wartości miłych dla ucha, ale za nimi niekoniecznie musi kryć się jakiś konkret. Jeżeli chodzi o edukację, to nie bardzo rozumiem, jak rząd chce zrealizować tę ideę bonu edukacyjnego. Zabrakło mi też odpowiedzi na pytanie, jak przy niezmiennym budżecie podnieść płace nauczycielskie. Będziemy dopingować, żeby się udało. Chcemy jednak dowiedzieć się, o ile naprawdę wzrosną płace nauczycieli. Czyli czekamy na konkrety. Może usłyszymy je w poniedziałek na spotkaniu z minister edukacji Katarzyną Hall. Choć to exposé utwierdza nas w przekonaniu, że konieczne jest spotkanie też z panem premierem.

#### Wacław Czerkawski, wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce:

– Ten fragment o tym, że rząd nie ulegnie silnym, odczytałem jako aluzję do nas. Tym bardziej że w exposé nie padło ani jedno słowo o górnictwie, nawet w części poświęconej bezpieczeństwu energetycznemu. A wcześniej pan premier mówił o zaufaniu. To ja mówię, że mam do niego bardzo ograniczone zaufanie. Zwłaszcza że wystąpienie było bardzo ogólne. Coś było o dialogu społecznym, ale nie wiemy, na czym miałyby on polegać. Mogą więc być problemy w kontaktach. My jednak chcemy rozmawiać. Dlatego wysłaliśmy zaproszenie do pana premiera. Mam nadzieję, że skorzysta z naszego zaproszenia i zaprzeczy naszym podejrzeniom, że chce iść na konflikt z nami, bo uważa, że tych silnych należy spacyfikować.

**naruszenia praw pracowniczych i będziemy równocześnie działać na rzecz umocnienia szacunku dla ludzi, których przedsiębiorczość i fachowość tworzy miejsca pracy dla innych.** To oni są źródłem dochodu, dzięki którym państwo może lepiej realizować swe konstytucyjne funkcje. Będziemy wspierać przedsiębiorczość, wreszcie zmienimy prawo. I to jest twarda zapowiedź, które przedsiębiorcom nie pomaga, a utrudnia ludziom działalność gospodarczą.

### **WZROST PŁAC W SEKTORZE PUBLICZNYM, - „NIE BĘDZIEMY FAWORYZOWAĆ LEPIEJ ZORGANIZOWANYCH GRUP ZAWODOWYCH”**

Naczelną zasadą polityki finansowej mojego rządu będzie w związku z tym stopniowe obniżanie podatków i innych danin publicznych. Dotyczy to i musi dotyczyć wszystkich. I tych mniej zamożnych i tych bogatszych. Wszyscy mają prawo do tego, aby państwo przyjęło wreszcie kierunek na obniżanie podatków i danin publicznych. Będziemy prowadzić tę politykę rozważnie, to musi być rozważny marsz. Ale chcę, aby to był marsz zawsze w jednym kierunku, zawsze w kierunku niższych podatków i zawsze w kierunku rezygnacji z nadmiernych, często zbędnych danin publicznych, jakie obywatel płaci na rzecz administracji. **Wiem, że jednocześnie musimy zapewnić wzrost płac pracownikom sektora publicznego. O nikim nie wolno nam zapomnieć ani też, jak to czasem miało miejsce w przeszłości, nikogo nie będziemy faworyzować tylko dlatego, że należy do lepiej niż inne zorganizowanej grupy zawodowej czy lobby.** To jest kluczowe przesłanie mojego rządu. Pomoc ze strony państwa mają otrzymywać ci najsłabsi, a nie ci najsilniejsi. Chcemy pomóc, także poprzez wzrost płac, nie tym, którzy najsukuteczniej potrafią walczyć o swoje prawa, ale tym, którzy pozbawieni są szansy twardego egzekwowania swoich praw i korzyści. **Sprawiedliwe państwo bierze pod opiekę zawsze najsłabszych, nigdy najsilniejszych.** I dlatego starannie i stanowczo, szukając sposobów i środków, aby zapewnić wzrost płac najbardziej potrzebującym i tym zależnym od środków publicznych, będziemy się przeciwstawiać tym wszystkim, którzy przyjmą strategię „wyrwać jak najwięcej”, wydrzeć ile kto zdoła. Bo każda nieroztropnie wydana złotówka na tych, którzy najgłośniej krzyczą jest równocześnie złotówką zabraną tym, którzy nie mają takiej siły przebicia, ale tej złotówki publicznej potrzebują najbardziej. (...)

### **SPRZECZNA POLITYKA**

W polityce gospodarczej stajemy zatem wobec konieczności godzenia celów na krótką metę sprzecznych. Słyszałem od razu reakcje w ławach opozycji, kiedy mówiłem o naszym **zamiarze równoczesnego obniżania podatków i danin i wzrostu płac w sektorze publicznym i trzymania tego w ramach, odpowiedzialnych ramach budżetu, czyli szukanie równowagi budżetu.** Wydawałoby się, że cele sprzeczne, że niemożliwe. Chciałbym państwa przekonać nie tylko tymi słowami ale także praktyką mojego gabinetu, że to jest możliwe. (...)

### **PRYWATYZACJA, SPÓŁKI SKARBU PAŃSTWA, „BEZPIECZNA EMERYTURA”**

Prorozwojowa polityka gospodarcza, zapewnienie równowagi ekonomicznej i przyjęcie euro, uwolnienie

przedsiębiorców od biurokratycznej gehenny, w połączeniu z aktywną polityką społeczną, pozwolą nam w 2012 r. na obniżenie bezrobocia do poziomu nie wyższego niż średnia europejska. Prawo do własności jest obok prawa do życia i wolności jednym z podstawowych praw człowieka i stanowi fundament ładu prawnego, ekonomicznego i społecznego. Własność jest warunkiem wolności obywatelskiej i trwałości. I dlatego będziemy starali się dbać o to, żeby własność w wymiarze indywidualnym stała się powszechna wśród naszych obywateli, a państwo będzie tak działało i to temu rządowi dedykuję ze szczególną determinacją, aby państwo gwarantowało skuteczną i jak najlepszą ochronę prywatnej własności naszych obywateli. A tam, gdzie dzisiaj państwo pozostaje właścicielem, szczególnie dotyczy to spółek z udziałem skarbu państwa, przyjmujemy wreszcie jawny i otwarty nabór do rad nadzorczych i wybór członków zarządu w drodze konkursu. Ale po to, żeby wycofywać państwo z gospodarki, żeby uczciwi ludzie i kompetentni ludzie, a nie zadania aparatu partyjnego, przygotowali większość tych spółek do możliwie szybkiej prywatyzacji lub przekazania w dyspozycję samorządowi terytorialnemu.

Chcemy w ten sposób zakończyć kilkunastoletni polityczny proceder zawłaszczania tych firm przez aparat biurokratyczny i partyjny. Każdej władzy, która następowała po sobie. **W ciągu pierwszego półroczu przyjmujemy i ogłosimy czteroletni program prywatyzacji i ustalimy precyzyjnie wykaz spółek, które nie podlegając prywatyzacji zostaną przekazane samorządowi, a także wykaz tych spółek, które państwo uzna za strategiczne, a więc nie podlegające prywatyzacji.** Jawność, przejrzystość i uczciwość przeprowadzenia prywatyzacji i zabezpieczenie interesów skarbu państwa, rozwoju firm prywatyzowanych, a także spraw pracowniczych, w tym przeznaczenie części przychodów z prywatyzacji na istotne cele dla obywateli, w szczególności na Fundusz Rezerwy Demograficznej, nazywany przez nas „Bezpieczna emerytura”, staną się podstawą odbudowywania społecznego przyzwolenia na prywatyzację.

Jestem świadomy, bo czuję się tak, jak powinna się czuć ta sala, współodpowiedzialny za to, że dzisiaj słowo „prywatyzacja” nie budzi zaufania obywateli, chciałbym, przy państwa pomocy, ja dzięki przejrzystym, uczciwym do bólu działaniom przywrócić zaufanie obywateli do tego procesu wycofywania biurokracji państwowej z życia gospodarczego. Wierzę, że to zadanie wspólnie wykonamy. I wiem też, że nie ma lepszego zabezpieczenia przez ingerowanie polityków i zarządzanie spółkami, niż realne zwiększenie konkurencyjności polskich firm i polskiej gospodarki. A to uzyskamy drogą mądrej i szybkiej, dynamicznej prywatyzacji. (...)

### **SOLIDARNA POLITYKA SPOŁECZNA**

Wysoka Izbo!

We współczesnym, rozwijającym się świecie warunkiem wzrostu gospodarczego, związanego z liberalnymi warunkami ekonomicznymi, jest solidarna polityka społeczna. Mówiłem o tym wielokrotnie. Powtórzę jeszcze raz. **Gospodarka jest dla ludzi. Jej wzrost jest tylko po to, żeby ludziom żyło się lepiej. Wszystkim.** Także w Polsce polityka społeczna nie może być dłużej taką ratunkową kamizelką nakładaną tylko w sytuacji zagrożenia. To ma być i będzie przewidziana polityka, a nie pospieszne, przypadkowe rozwiązania w reakcji na protesty. Polityka

społeczna rządu nie będzie wypadkową sił grup nacisku. Tak, jak nie ustąpimy przed żądaniami najsilniejszych, tak nie zapomnimy o najsłabszych. Solidarną politykę społeczną oprzemy o długoterminową strategię. Będzie ona wyprzedzać możliwe zdarzenia i procesy społeczne. Będzie aktywna i sama będzie także aktywizowała ludzi, całe społeczeństwo. Bo musimy zbudować kapitał ludzki i społeczny. Polityka społeczna wreszcie, jeśli jest naprawdę solidarna, może stać się realnym czynnikiem rozwoju gospodarczego.

Solidarna polityka społeczna musi dostrzegać trzy kluczowe obszary.

Pierwszy obszar to solidarność między pokoleniami, a nie rosnące między nimi napięcia związane z zadłużaniem się jednej generacji na koszt drugiej.

Drugi wymiar to solidarność między regionami kraju, a nie wzrastający ciągle dystans cywilizacyjny między jego różnymi częściami.

I trzeci obszar to solidarność między grupami społecznymi, a nie obcość, nie zapomnienie o środowiskach żyjących naprawdę na granicy wykluczenia, jak choćby duża część niepełnosprawnych.

Jednym z głównych celów wspólnej polityki społeczno-gospodarczej jest w Polsce wzrost zatrudnienia. Mimo spadku bezrobocia i spadku przyrostu przeszło miliona nowych miejsc pracy w ostatnim okresie koniunktury gospodarczej nadal wskaźnik zatrudnienia na poziomie 57 proc. jest jednym z niższych w Europie. Są tego dwa powody. Niska aktywność zawodowa osób powyżej 50 i 55 roku życia oraz trudności w starcie zawodowym i życiowym młodych Polaków, z których prawie półtora miliona szuka sezonowej pracy za granicą.

Polityka solidarności pokoleń będzie więc oznaczać poprawę warunków startu zawodowego młodej generacji poprzez lepsze dopasowanie edukacji do oczekiwań gospodarki, a więc też lepsze kompetencje młodych związane ze znajomością informatyki, języków obcych czy umiejętność prowadzenia własnej kariery zawodowej. Trzeba także stworzyć zachęty, by czasowi migranci wracali do kraju. Tu będą mieć możliwość uzupełnienia wiedzy i umiejętności, pozyskania środków na własną działalność gospodarczą rejestrowaną szybko i sprawnie, a sieć elektronicznego doradztwa i pośrednictwa pracy pomoże im w dokonywaniu decyzji o powrocie jeszcze kilka miesięcy wcześniej niż dzisiaj to planują.

Mam nadzieję, że nikogo na tej Sali nie trzeba przekonywać do tego, jak ważne dla przyszłości Polski jest uniknięcie zagrożeń demograficznych. Oznacza to potrzebę rozwoju polityki prorodzinnej, uruchomienie wszystkich narzędzi realnie wspierający wzrost liczby urodzeń. Jest ważne, by wzmacniać warunki dla łączenia aktywności zawodowej z wychowywaniem dzieci. Skoro Francja poprzez rozwój sieci żłobków i przedszkoli mogła w 10 lat poprawić wskaźnik dzietności z poziomu jaki mamy dzisiaj w Polsce -1,3 do poziomu 1,8, to warto w perspektywie właśnie mniej więcej 10 lat postawić sobie taki cel. (...)

## **EDUKACJA, KARTA NAUCZYCIELA**

Najlepsze projekty edukacyjne nie udadzą się oczywiście bez nauczycieli. Potrzebują nasi nauczyciele, polscy nauczyciele potrzebują możliwości i takiej mobilizacji, też motywacji, do podnoszenia kwalifikacji i chcę tutaj

powiedzieć z całą odpowiedzialnością, że wymagając i oczekując tego od nauczycieli, jedną pilną podstawową sprawę musimy my załatwić. Ta sprawa to podniesienie zarobków polskich nauczycieli.

To jest moje i mojego rządu zobowiązanie. **Od przyszłego roku zmieniona zostanie Karta Nauczyciela w sposób pozwalający na ustalenie w budżecie państwa odrębnej kwoty bazowej dla nauczycieli. Oczywiście wyższej niż w 2007 r. Bezpośrednio przełoży się to na podwyższenie wynagrodzeń nauczycieli w 2008 r.** W dłuższej perspektywie proponujemy rozwiązanie systemowe dające tej grupie zawodowej poczucie takiego prawdziwego bezpieczeństwa finansowego i autentycznej satysfakcji z wykonywania zawodu. Dobrze wykształcone młode pokolenie jest największą wartością Rzeczypospolitej. Dlatego będziemy zwiększać autonomię i konkurencyjność, również w odniesieniu do uczelni państwowych i niepaństwowych. Sposób finansowania szkolnictwa wyższego będzie promować kierunki studiów najwyższej jakości. Tylko prawdziwe szlachetne współ-zawodnictwo studentów i młodych uczonych doprowadzi nas do osiągnięcia celów zawartych w Strategii Lizbońskiej. (...)

## **EMERYCI, EMERYTURY**

Potrzebna jest polskiej gospodarce energia i wiedza osób po 50. roku życia. Uczynimy wszystko, by utrzymać Polaków w tym wieku na rynku pracy oferując osobom zbliżającym się do pięćdziesiątki wszechstronne uzupełnienie i poszerzenie kwalifikacji. Doprowadzimy do porozumienia z pracodawcami w tej sprawie. Wspieramy program aktywizacji tej grupy wiekowej wykorzystując środki z Unii Europejskiej. Będziemy promować aktywność zawodową osób w wieku 55 plus, a jednocześnie **określimy jasno warunki przechodzenia na wcześniejszą emeryturę i jasno określimy, których grup to prawo wcześniejszej emerytury będzie dotyczyć.** Zamiast toczyć długotrwałe i paraliżujące spory o sens polskiej reformy emerytalnej chcemy ją jak najszybciej dokończyć. **Odpowiednie projekty zostaną przedstawione Wysokiej Izbie w ciągu pierwszych stu dni funkcjonowania rządu.** Jest naszym obowiązkiem, by 1 stycznia 2009 r. sieć zakładów emerytalnych sprawnie wypłaciła pierwsze emerytury z nowego systemu.

Inne elementy zamykające reformę emerytalną powinny być przyjęte w formie rozwiązań do połowy 2008 r. Już dzisiaj badania wykazują że Polacy myśląc o swojej bezpiecznej starości chcą pracować dłużej oraz chcą mieć możliwość dodatkowych ubezpieczeń, i to na wyraźnie szerszą skalę niż dzisiaj. (...)

## **SŁUŻBA ZDROWIA: DOSTĘPNOŚĆ, ORGANIZACJA, PŁACE, ALTERNATYWA DLA NFZ**

Nie można dłużej szantażować lekarzy i pielęgniarek ich poczuciem odpowiedzialności i gotowością do nadzwyczajnych poświęceń. Pielęgniarki i lekarze muszą pracować za godziwe pieniądze. Ich praca, jak państwo dobrze wiecie, i ci, którzy z was pracują w ochronie zdrowia, a to spory odsetek tej Izby, i pacjenci, a więc wszyscy pozostali dobrze wiecie jak to trudna praca, szczególnie dzisiaj.

**Koalicja Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego i mój rząd będziemy gwarantami**

**wzrostu wynagrodzeń w ochronie zdrowia.** Przekształcimy publiczne placówki ochrony zdrowia, które w przeważającej większości dzisiaj należą do samorządów, w spółki prawa handlowego. W ten sposób zdejmujemy z nich obecne ograniczenia dające samorządom pełne prawo dysponowania nimi. Niech o losie tych placówek decydują faktyczni gospodarze. I nie ma to nic wspólnego ze straszakiem prywatyzacji tych placówek. Takie rzeczy mogą opowiadać tylko ludzie, którzy naprawdę nie mają pojęcia o czym rozmawiamy w tej Izbie od wielu miesięcy. Nadszedł czas, że władzę w Polsce objęli ludzie, którzy rozumieją, że decentralizacja nie musi oznaczać prywatyzacji, którzy rozumieją, że decyzje podejmowane na dole są z reguły mądrzejsze i tańsze niż decyzje podejmowane przez centralę.

I nadszedł wreszcie czas, właśnie w tym, kiedy poruszamy temat ochrony zdrowia i placówek ochrony zdrowia, żeby wreszcie głośno powiedzieć, że jednym z powodów, dla których cierpi dzisiaj pacjent, lekarz i pielęgniarka, jest to, że ludzie bez pokory, bez świadomości swoich ułomności i ograniczeń wzięli na siebie pełnię władzy nad ochroną zdrowia i zostawili pacjenta i lekarza i pielęgniarkę w sytuacji rozpaczliwej. Trzeba oddać władzę tym, którzy na miejscu chcą zająć się ochroną zdrowia człowieka i o to chodzi Platformie Obywatelskiej i Polskiemu Stronnictwu Ludowemu. To jest droga do przebudowy, do skutecznej naprawy ochrony zdrowia. I oczywiście ta droga, ten mechanizm wymaga czego? Znowu powiem to słowo: zaufania, zaufania do ludzi, zaufania do lokalnych społeczności. I odrobiny pokory wobec możliwości władzy centralnej i biurokracji centralnej. Chcemy dokończyć zarzucony przez poprzedników proces restrukturyzacji publicznych placówek ochrony zdrowia. Szpitale, które wykonały programy naprawcze w ramach pomocy publicznej i zachowują bieżącą równowagę finansową, będą mogły skorzystać z restrukturyzacji finansowej dawnych długów. **Geografia placówek ochrony zdrowia, a w szczególności tzw. sieć szpitali zostanie ukształtowana przez wybór pacjentów dokonany na podstawie oceny poziomu danej placówki a nie przez polityczne decyzje rządu centralnego.**

Wysoki Sejmie!

Powszechność dostępu do świadczeń zdrowotnych, taka realna dostępność, wymaga istotnych zmian w systemie ubezpieczenia zdrowotnego, także po to, by stał się wolny od nacisków politycznych i rzeczywiście efektywny. **Chcemy żeby także osoby ubogie, dzisiaj społecznie wykluczone i niedostosowane mogły na równych prawach korzystać z dostępu do ochrony zdrowia, a dzisiaj dobrze wiecie że tak nie jest. Dlatego będziemy chcieli podzielić Narodowy Fundusz Zdrowia na konkurujące między sobą instytucje ubezpieczenia zdrowotnego.** Chcemy aby to ubezpieczyciele zabiegali o nasze składki i żeby to pacjent stał się wreszcie realnym dysponentem swojej składki zdrowotnej. Chcemy, że nie urzędnik centralny ale każdy obywatel decydował, jak wydaje i gdzie wydaje swoje przeciw pieniądze na ochronę zdrowia. Fundusz, w którym ubezpieczy się pacjent powinien swoim uczestnikom zapewnić optymalną dostępność i jakość świadczeń zdrowotnych. Będziemy chcieli, a wymaga to odwagi i kompetencji, precyzyjnie określić zakres i wartość podstawowych świadczeń

zdrowotnych, które przysługują ubezpieczonemu w ramach płaconej składki. W sytuacji, w której powstawać będzie konkurencyjny rynek ubezpieczeń zdrowotnych potrzebny będzie urząd nadzoru ubezpieczeń zdrowotnych, który będzie nadzorował i kontrolował instytucje ubezpieczeniowe. Obok ubezpieczenia podstawowego będziemy także wprowadzali system ubezpieczeń dodatkowych obejmujących dobrowolną dopłatę do świadczenia podstawowego lub finansowanie świadczeń, które nie będą objęte podstawowym ubezpieczeniem zdrowotnym. (...)

Do naprawy systemu ochrony zdrowia zaprosimy ponad podziałami wszystkich chcących uczestniczyć w tym dziele. To jest wielkie społeczne i narodowe zadanie. **Zaprosimy wszystkie środowiska zawodowe,** ale zapraszamy w tej sprawie do pilnej współpracy także opozycję. Oferujemy współpracę partnerską w tej dziedzinie jak najszybszą. Prosimy was, tak, mam odwagę to powiedzieć patrząc w stronę opozycji Prawa i Sprawiedliwości i Lewicy i Demokratów. Potrzebujemy w tym dziele także waszej pomocy i proszę także was o pomoc w tej sprawie. (...)

#### **KARTA PRAW PODSTAWOWYCH UE**

Chciałbym z pełną otwartością Państwu powiedzieć, że zarówno Platforma Obywatelska jak i Polskie Stronnictwo Ludowe nie podziela większości obaw tych, którzy takie obawy wobec Karty Praw Podstawowych artykułują. Szanujemy odrębny pogląd. Nie lekceważę tych głosów, które płyną zarówno od poprzedników jak i od istotnych środowisk społecznych i politycznych w kraju, bo jesteśmy po to w Polsce, żeby uwzględniać i szanować różne opinie.

W opinii Platformy i w Stronnictwa **Karta Praw Podstawowych byłaby aktem pożytecznym, ale rzeczą najważniejszą jest bezpieczne doprowadzenie do finału ratyfikacji traktatu reformującego.** Chcę Państwa zapewnić, że przeprowadzone w tej sprawie konsultacje przeze mnie osobiście z przywódcami europejskimi, a także przez członków mojego gabinetu, przez eurodeputowanych potwierdzają, że nasi partnerzy europejscy rozumieją nasze stanowisko. Dlatego chciałbym, abyście Państwo tę decyzję potraktowali jako wyraz odpowiedzialności za strategię europejską, jako wyraz gotowości do współpracy ze wszystkimi głównymi aktorami na polskiej scenie politycznej i jako ilustrację tego, że potrafimy ważne sprawy bardzo szybko i bezkonfliktowo załatwiać w Unii Europejskiej. (...)

#### **WYCOFANIE POLSKIEGO WOJSKA Z IRAKU**

Zapowiadaliśmy w ostatnich miesiącach zakończenie misji polskich żołnierzy w Iraku. Zapowiadaliśmy, że misja wojskowa, polska misja wojskowa w Iraku zakończy swoje działanie w roku 2008. **Podjęliśmy taką decyzję, jeśli chodzi o uprawnienia, które są w gestii Rady Ministrów, aby rok 2008 był rokiem, w którym rozpoczniemy i zakończymy wycofywanie polskich żołnierzy z Iraku.**

Podjęliśmy tę decyzję w pełni świadomi jak jest ważna, jak ważna jest dla Polaków i polskiej opinii publicznej i jak jest ważna dla naszej armii i jak jest ważna dla naszych sojuszników. Przeprowadziliśmy także wstępne konsultacje. Przeprowadzimy tę operację ze świadomością że nasze zobowiązania względem sojusznika, względem Stanów Zjednoczonych, zrealizowaliśmy z nawiązką. (...)